

## UZASADNIENIE

Powódka A. R. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że w dniu 31.07.2008r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć poniósł G. C.. Sprawca wypadku był z tytułu OC ubezpieczony u pozwanego i został za ten czyn skazany na mocy wyroku Sądu. Pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady za wypadek, lecz do dnia dzisiejszego nie wydał decyzji co do wniosku powódki o wypłatę jej kwoty 80.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojczyma. Dla powódki G. C. był bardzo ważną osobą w życiu. Zmarły wychowywał ją od siódmego roku życia. Ojczym zawsze miał dla niej czas, czynnie uczestniczył w jej wychowaniu, traktował jak córkę. Powódka jak dowiedziała się o zdarzeniu, nie potrafiła się z tym pogodzić, że straciła ojczyma. Po ceremonii pogrzebowej stała się wycofana, apatyczna, niechętnie uczestniczyła w spotkaniach towarzyskich. Śmierć ojczyma to dla powódki starta, której nic nie jest w stanie zrekompensować. Brak jej na co dzień ojcowskiego wsparcia i autorytetu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania (k. 23-25).

W uzasadnieniu podniósł, że przyznaje jedynie okoliczność, że w dniu 31.07.2008r. śmierć poniósł G. C.. Wskazał, że skoro powódka nie otrzymała jeszcze decyzji od pozwanego – jak podaje – mimo uprzedniego złożenia wniosku o wypłatę zadośćuczynienia, to powództwo jest przedwczesne i z tego powodu powinno zostać oddalone. Pozwany sprzeciwił się roszczeniu także z przyczyn natury prawnej, bowiem pozew opiera się na art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pozwany wskazał, że jedynie art. 446 k.c. jako przepis szczególny reguluje uprawnienia rodziny zmarłego. Na podstawie art. 448 k.c. może być jedynie rekompensowana krzywda wyrządzona jedynie osobom bezpośrednio zainteresowanym. Wyjątek mogą stanowić tylko przypadki wskazane, do których należy art. 446 § 4 k.c., który obowiązuje od dnia 03.08.2008r.

### Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 31.07.2008r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł G. C..

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

G. C. od był partnerem życiowym matki powódki.

Powódka poznała G. C. w 1997r., kiedy zaczął spotykać się z jej mamą. Pod koniec 1997r. G. C. zamieszkał z matką powódki, powódką oraz siostrą powódki. Powódka nazywała konkubenta mamy wujkiem. Wujek zastępował jej ojca – powódka w początkowym okresie w ogóle nie miała kontaktu ze swoim biologicznym ojcem. To z wujkiem powódka spędzała większość czasu – jeżeli widywała się z biologicznym ojcem to tylko w weekendy. Powódka zaprzyjaźniła się z dziećmi wujka z jego pierwszego małżeństwa. Powódka, jej siostra oraz dzieci wujka wspólnie spędzali weekendy. Pomiedzy powódką i wujkiem była silna więź. Powódka razem z wujkiem i pozostałymi dziećmi zajmowała się pracami domowymi, pracą w ogrodzie, itp. Oni wspólnie spędzali czas, jeździli na wycieczki. Wujek pomagał powódce w odrabianiu lekcji i zajmował się powódką oraz jej siostrą podczas nieobecności ich mamy.

Po śmierci wujka powódka odczuła wielką pustkę i była załamana. Śmierć wujka nastąpiła w czasie wakacji, ale te straciły dla powódki znaczenie. We wrześniu kiedy zaczęła się szkoła powódka opuszczała zajęcia szkolne, dopiero po rozmowie z psychologiem, przestraszona konsekwencjami absencji w szkole, zaczęła ponownie uczęszczać na zajęcia. Przez okres około 6 miesięcy od śmierci wujka powódka raczej nie wychodziła z domu i nie spotykała się ze znajomymi.

Powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia, lecz pozwany ostatecznie podjął decyzję odmowną z uwagi na to, że śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008r., kiedy to nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o następujące dowody: pismo z dnia 02.06.2014r., k. 52; ; zeznania świadka K. K., k. 63-64; zeznania świadka A. C., k. 74-75; zeznanie powódki, k. 64-66.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom i powódce – ich zeznania są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie bezsporna była kwestia odpowiedzialności pozwanego, będącego ubezpieczycielem sprawcy śmiertelnego potrącenia w dniu 31.08.2008r. partnera życiowego matki powódki - G. C.. Zagadnienie to nie wymaga zatem szerszego wywodu. Sporne między stronami pozostawało, czy powódce należy się zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznała w związku ze śmiercią G. C. oraz wysokość należnego zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę krzywdę jaką doznała na skutek tej śmierci.

Podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest w niniejszej sprawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że spowodowanie śmierci bliskiej osoby przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższego członka rodziny w postaci prawa do życia, posiadania tego członka rodziny i tym samym funkcjonowania w pełnej rodzinie, która zasługuje na status dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 k.c. Nadto m. in. w uchwale z dnia 13.07.2011r. Sąd Najwyższy, sygn. akt III CZP 32/2011 postanowił, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jeżeli chodzi o ustalenie kręgu osób należących do najbliższej rodziny, to zgodnie z doktryną i orzecznictwem jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Zdaniem Sądu należy jednak przyjąć, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Obejmuje on członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (wyrok SN z 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56).

Powódka w niniejszej sprawie wykazała, że należała do najbliższego członka rodziny zmarłego, który od 1997r. mieszkał z nią wraz z jej matką i siostrą. Jak wynika z zeznań powódki i świadków G. C. był dla powódki jak ojciec. Oni byli bardzo zżyci i istniała pomiędzy nimi silna więź. To z wujkiem a nie ze swoim biologicznym ojcem powódka spędzała większość czasu. To z wujkiem powódka spędzała wakacje, odrabiała lekcje i wykonywała inne czynności. Śmierć wujka musiała być dla powódki szokiem, bowiem ich wspólne zamieszkanie miało miejsce kiedy powódka miała 7 lat, a zatem kiedy powódka była małym dzieckiem które potrzebowało zarówno matki i ojca, a z tym biologicznym powódka wówczas nie utrzymywała kontaktu. Przez kolejne 11 lat G. C. takim ojcem (faktycznym a nie biologicznym) dla powódki był.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną. Pozwany odpowiada za naruszenie dobra osobistego powódki w postaci w postaci prawa do życia, posiadania osoby bliskiej, która de facto zastępowała powódce ojca i tym samym funkcjonowania w pełnej rodzinie, (art. 23 k.c.). W przepisie z art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności.

W orzecznictwie jak i w piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. Jest ono sposobem naprawienia krzywdy doznawanej na skutek naruszenia dóbr osobistych. O wysokości zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, aczkolwiek z drugiej strony w żadnych razie nie powinna być symboliczna. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, użyty zwrot „odpowiednia suma” musi mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.02.2008 r., sygn. akt III KK 349/07, LEX 359071).

Sąd uznał, iż kwota 40.000 zł. czyni zadość krzywdzie powódki i jest adekwatna do doznanej przez niej krzywdy na skutek śmierci konkubenta mamy. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w powyższej wysokości rekompensuje wszystkie cierpienia psychiczne, których doznała w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny. Określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy w szczególności to, że nie ulega wątpliwości, że powódka w chwili powzięcia w tak młodym wieku wiadomości o śmierci osoby, którą traktowała jak ojca w tragicznych okolicznościach odczuwała cierpienie i smutek. Śmierć konkubenta mamy, który wychowywał powódkę z pewnością miała bardzo duży wpływ na życie powódki. Powódka straciła jedną z najbliższych osób i została sama z mamą i siostrą. Sąd wziął również pod uwagę to, że krzywda wyrządzona powódce jest w istocie nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić, a śmierć osoby bliskiej jest dla powódki bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż kwota 40.000 zł jest adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy na skutek śmierci osoby bliskiej jaką był konkubent jej mamy.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Wskazać należy, iż ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia dokonane zostało przez Sąd według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Zatem w tej sytuacji zasadnym jest zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego po dniu wyrokowania. W związku z tym w pozostałym zakresie żądanie pozwu co do odsetek ustawowych zostało oddalone w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3 wyroku zgodnie z art. 98 k.p.c. W konsekwencji wyniku procesu zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.417 zł., na którą składała się kwota 2.400 zł. z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa procesowego.

Za nieuzasadnione uznano żądanie powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, albowiem niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia - nie uzasadniają zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Nadto powódka nie wykazała, że poniosła koszty wynagrodzenia w wysokości większej niż stawka minimalna, a strona może żądać jedynie zwrotu kosztów poniesionych. Niezasadne było również żądanie zasądzenia kwoty 16,80 zł. z tytułu kosztów korespondencji z uwagi na brak podstaw prawnych tego żądania.

Na mocy art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w punkcie 4 wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 2.000 zł. tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powódka została zwolniona.